

Śmiertelny strzał w głowę za trzymanie czajnika

5 sierpnia 2024

Policjant sześć razy przenosił się do policji z innego miasta bądź stanu. Częste przenosiny ani przeszłość z wojska nie zaalarmowała kolejnych zatrudniających go jednostek. W lipcu policjant postrzelił śmiertelnie w głowę kobietę, od której obawiał się, że poleje go gorącą wodą. Poniżej nagranie wideo z munduru drugiego funkcjonariusza, które prezentuje sytuację do momentu oddania strzałów.



Do zabójstwa doszło 6 lipca w Springfield (Illinois). Sonya Massey wezwała policję, przekonana, że ktoś chce się włamać do jej domu. Przybyła na miejsce dwójka funkcjonariuszy dokonała obejścia domu i nie stwierdziła śladów włamania. Policjanci weszli do domu Sonyi, by ją o tym poinformować. Po krótkiej rozmowie Sean Grayson oddał trzy strzały w kierunku Sonyi Massey, ponieważ ta trzymała w rękach czajnik z gorącą wodą. Zgłaszająca włamanie została śmiertelnie trafiona w głowę.

Policjant, który oddał strzały, wcześniej wyłączył swoją kamerę na mundurze. Nie był świadomy, że całość zdarzenia nagrywa kamera drugiego funkcjonariusza. Na nagraniu widać jak Sonya Massey proszona jest o wyłączenie czajnika z gotującą się już wodą. Gdy złapała czajnik, powiedziała w kierunku funkcjonariuszy „W takim razie upominam/chrzczę cię w imieniu Jezusa”. To przestraszyło funkcjonariuszy na tyle, że od razu się oddalili i zaczęli mierzyć w jej kierunku ze swoich pistoletów. Jednak nawet gdyby Sonya Massey zamierzała oblać ich gorącą wodą, w takich przypadkach nie używa się ostrej amunicji, tylko paralizatora lub innych środków przymusu bezpośredniego. Kobieta znajdowała się po poważnej operacji i była przestraszona, o czym świadczyć ma między innymi wzywanie

policji, mimo że nikt się do niej nie włamał.

Sonya Massey po wycelowaniu w nią przeprosiła i wycofała się za barek śniadaniowy. Wtedy policjant Sean Grayson zaczął krzyczeć „Odłóż pieprzony czajnik”, a następnie oddał trzy strzały w kierunku kobiety.

Tak w skrócie doszło do kolejnego policyjnego zabójstwa w USA. Była to 701. osoba śmiertelnie postrzelona przez amerykańskich funkcjonariuszy w tym roku. Od czasu jej zabójstwa, policja pozbawiła życia kolejnych 59 osób.

Sytuacja ta stała się elementem szerokiej dyskusji społecznej i elementem kampanii wyborczej. Swoich komentarzy udzielili Joe Biden i Kamala Harris. To, co najbardziej zszokowało amerykańskich obywateli to fakt, że policjant oskarżony dziś o zabójstwo i osadzony w areszcie, wcześniej 6 razy przenosił się z jednej jednostki policji do drugiej w innym mieście, a wcześniej został wydalony z wojska za powtarzające się poważne naruszenia jak np. jazda pod wpływem alkoholu.

Okazuje się, że w USA w wielu miejscach nie przywiązuje się uwagi do tego, że policjant został wydalony ze służby w innym miejscu, bądź czy nawet znajduje się na liście policjantów, którzy zostali wydalenieni ze względu na nadużycia. Policyjne zabójstwo stało się więc przyczynkiem do debaty nt. „wędrujących policjantów”, którzy często przenoszą się do policji w innych miastach czy stanach.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)